

# NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwecy“.

Rok VI. Nowemiasto, dnia 16 grudnia 1933.

Nr. 50

Na Niedzielę III. Adwentu.

## EWANGELJA,

napisana u św. Jana rozdz. I. wiersz 19—28.

W on czas posłali żydowie z Jeruzalem Kapłany i Lewity do Jana, aby go spytali: ktoś ty jest? I wyznał, a nie zaprzął; a wyznał, że nie jest Chrystus. I spytali go, cóż tedy? Jesteś ty Eljasz? I rzekł: nie jestem. Jesteś ty Prorok? I odpowiedział: Ktoś jest, żebyśmy dali odpowiedź tym, którzy nas posłali? Co powiadasz sam o sobie? Rzekł: Jam głos wołającego na puszczy. \* Prostujcie drogę Pańską, jako powiedział Izajasz, prorok. A którzy byli posłani, byli z Faryzeuszów. I pytali go, a mówili mu: Czemuż tedy chrzczisz, jeśliż nie jest Chrystus, ani Eljasz ani Prorok? Odpowiedział im Jan, mówiąc: Jać chrzczę wodą, ale w pośrodku was stanął, którego wy nie znacie. Ten jest, który za mną przyjdzie, który przedemną stał się: któregom ja nie godzien, żebym rozwiązał rzemik u trzewika jego. To się działo w Betanji za Jordanem, kiedy Jan chrzczył.

## Bądźmy pokorni!

Ewangelja dzisiejsza opowiada nam o poselstwie, które starszyna żydowska wyprawiała do Jana św. na puszczy. Słyszając bowiem o jego narodzeniu cudownem, o życiu świątobliwym, o naukach, jakie głosił nad brzegami Jordanu, nie wiedzieli, co myśleć o tym mężu szczególnie, więc żeby wyjść z tej niepewności, pytają go przez posłów: Kto ty jesteś? Otóż Jan św. nie przyznaje się do tych zaszczytnych tytułów, jakie mu nadawano i w uczuciu pokory powiada, nie jestem ani Chrystusem ani żadnym wielkim prorokiem, a tylko służą maluczkim Boskiego Mesjasza — jam nie godzien, żebym rozwiązał rzemik u trzewika Jego! Jaka to głęboka pokora tego męża świętego! Był on w oczach Boga tak wielkim, że sam Zbawiciel mówił: zaprawdę, powiadam wam, między narodzonymi z niewiast nie powstał większy nad Jana Chrzciciela; był tak świętym, że brano

go za samego Chrystusa; tak pięknie i ogólnie nauczał, że go porównywano z prorokiem Eljaszem — a mimo to tak pokorny.

O, jak wielka to cnota-pokora! Bez niej człowiek nie wyjedna łaski u Boga, albowiem powiedziano: Bóg pysznym sprzeciwia się, a pokornym łaskę dawa; bez niej największe nawet cnoty nie są przyjemne Bogu, bez niej w końcu nie osiągniemy nieba, bo wyraźnie ostrzega Ewangelja św.: jeśli się nie staniecie jako małe dzieci, nie wnieście do królestwa niebieskiego. Dlatego to Zbawiciel tak bardzo nam zalecał pokorę i słowem i przykładem, dlatego to cenił ją wyżej nad wszelkie inne cnoty — i jakby cała doskonałość chrześcijańska na samej tylko zależała pokorze, wyrzekł pamiętne te słowa: uczcie się odemnie, żem jest cichy i pokornego serca. Stądto słusznie Ojcowie św. nazywają tę cnotę matką i fundamentem innych, a najpiękniej w tym względzie wyraża się Augustyn św.: jeśli pytasz, co jest pierwsze w nauce Chrystusowej? — odpowiem — pokora. Co drugie? pokora. Co trzecie? pokora. Bądźmy więc w całym tego słowa znaczeniu pokorni, a błogosławieństwo Boże spłynie na nas.

### **Kanonizacja św. Bernadetty z Lourdes.**

Miasto Watykańskie. Dnia 8-go bm. wśród wielkiego entuzjazmu nieprzebranych tłumów wiernych w bazylice watykańskiej odbyła się uroczysta kanonizacja bł. Marii Bernadetty Soubirous, zwanej inaczej Bernadettą z Lourdes. W procesji, towarzyszącej Ojcu św., wzięło udział 20 kardynałów i przeszło 100 biskupów, w ich liczbie arcybiskup Kartaginy ks. Alessio Lemaître, który w swoim czasie doświadczył łaski cudu za wstawiennictwem św. Bernadetty, dalej dostojnicy kościelni oraz korpus dyplomatyczny. Na specjalnej trybunie znaleźli się członkowie rodziny Soubirous. Po potrójnym złożeniu postulatów kanonizacji przez adwokatów konsystorsjalnych kardynałowie Laurenti, Granito i Rossi złożyli Ojcu św. w darze tradycyjne świece, chleb, wino, wodę, gołębie, synogarlice. Uroczystość św. Bernadetty ustanowiona została na 10 kwietnia w rocznicę jej śmierci. W przemówieniu, jakie wygłosił na zakończenie uroczystości, Ojciec św. przeplatał wysławienia św. Bernadetty z uwielbieniem Niepokalanej, która skromną pasterkę obrała, by światu poniosła wieść o Lourdes, nowem źródle swoich łask.

### **Daty kanonizacji błog. Don Bosco.**

Ojciec św. wyznaczył uroczystość kanonizacyjną błog. Jana Bosco na niedzielę wielkanocną, 1 kwietnia 1935 r., tj. przedostatni dzień Roku Jubileuszowego. Jest to pierwszy wypadek obrania na dzień kanonizacji dnia Wielkiejnocy. Kanonizacja błog. Jana Bosco będzie ostatnią w Roku Jubileuszowym; poprzedzą ją kanonizacje błog. Joanny Antidy Thouret w dniu 14 stycznia oraz Ludwika de Marillac, Pompiljusza-Marji Pirrottiego i Marji-Michaeli od N. Sakramentu, które nastąpią w lutym i marcu roku przyszedłego.

### **Dzwony z Betlejem przez radjo.**

Kilkakrotnie podejmowane starania przekazania w noc wigilijną drogą radjową dźwięku dzwonów z bazyliki Narodzenia w Betlejem w roku bieżącym zostają urzeczywistnione. Gra dzwonów przekazana zostanie drogą kablową przez Kair do Londynu, skąd przez radjo nadana zostanie na cały świat. Transmisja rozpocznie się 24 bm. o godzinie 22 czasu miejscowego (21 czasu środkowo-europejskiego), poczem o godz. 22,30 (21.30 czasu śr.-europ.) rozpocznie się uroczyste nabożeństwo w bazylice betlejemskiej.

### **Inauguracja kaplicy polskiej w Loretto.**

W bazylice sanktuarjum NMP. w Loretto dokonana została ostatnio uroczysta inauguracja polskiej kaplicy narodowej, przy czem pierwszą Mszę św. odprawił biskup miejscowy JE. Ks. Luigi Cossio. Kaplica została ozdobiona freskami znanego artysty prof. Artura Gatti. Na sklepieniach umieszczona została apoteoza N. Marji P. Loretańskiej jako Królowej Polski, na ścianach zaś Święci polscy i zwycięstwo króla Jana III pod Wiedniem.

### **Przeszło 100.000 pielgrzymów przy relikwjach męczenników amerykańskich.**

Do kaplicy męczenników amerykańskich w Auriesville, w stanie New York, odbywały się w ciągu całego ubiegłego lata liczne pielgrzymki. Ogółem liczba pielgrzymów za okres czasu od 1 kwietnia rb. obliczona jest na przeszło 100 tys. Charakterystycznym jest, że większa część odwiedzających, przybyłych nie tylko z całej Ameryki północnej i południowej, ale i z Europy, Azji, wysp Filipińskich, Kuby i in., nie są to katolicy.

### **Statystyka pielgrzymek w październiku.**

Ze sprawozdań liczbowych wynika, że w październiku do Miasta Wiecznego przybyło ogółem 45 tys. osób w pielgrzymkach zorganizowanych, z czego 20 tysięcy przypada na pielgrzymki zagraniczne. Do liczby tej należy dodać prawie taką samą liczbę pielgrzymów luźnych, niezorganizowanych.

### **Ojciec św. o prasie katolickiej.**

Za pośrednictwem kardynała Pacelliego Ojciec św. przesłał do redakcji nowego katolickiego dziennika rzymskiego „L'avenire d'Italia” depeszę, w której, wyraziwszy swe zadowolenie z powstania nowej placówki dziennikarstwa katolickiego, środka niezbędnego w pracy apostołskiej, życzy jej, by spotkała się ona z powszechną sympatją i pomocą w narodzie i mogła dzielnie przyczynić się do chrześcijańskiego ukształtowania rodzin włoskich.



### **Msza św. w pałacu gubernatora.**

Manila (Filipiny). Amerykański misjonarz z prefektury apostołskiej Fushun w Mandżurji, O. Armand Jacques, odprawił 5 października rb. Mszę św. w pałacu Malacanang, oficjalnej rezydencji generalnego gubernatora wysp filipińskich, co się zdarzyło po raz pierwszy od czasu, kiedy Hiszpanja odstąpiła Filipiny Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej. We Mszy św. uczestniczyli gubernator wraz z swoją rodziną, jego najbliżsi urzędnicy i inni. Uważają, że to zezwolenie na odprawianie Mszy św. w pałacu gubernatora jest aktem politycznym bardzo doniosłym, świadczącym o zmianie poglądów na korzyść Kościoła.

P. D. R. W.

### **Jak umierali wielcy uczeni francuscy?**

Znakomity uczony Pasteur pozostawił po sobie niejako tradycję w swym słynnym Instytucie paryskim: tak on sam, jak i dwaj jego najbliżsi współpracownicy i przyjaciele, prof. Calmette i prof. Roux, umarli jako prawdziwi i wierzący katolicy. Za przykładem swego dyrektora i mistrza zarówno Calmette, jak i Roux, zmarły niedawno, przed śmiercią przyjęli Sakramenta i zesłi z tego świata z imieniem Boga na ustach.

Ostatnią naukę, jaką dał ludziom Calmette, było zwołanie wszystkich współpracowników na uroczystą chwilę, gdy przyjmował ostatnie Sakramenta, zapraszając w ten sposób wszystkich swych najbliższych na świadków swego pojednania z Bogiem. Calmette, ten człowiek wielkiej nauki, wyraźnie zaznaczył, że wiedza nie jest wszystkim i że nad nią góruje najwyższa istota — Bóg. Podobnie i Roux, czując zbliżenie się śmierci, poprosił o spowiednika. Na skutek jego prośby przybył do umierającego uczonego kardynał Verdier, znany ze swej wielkiej dobroci, który, po udzieleniu błogosławieństwa, prawdziwie ojcowską miłością w imieniu całego świata, dziękował prof. Rouxowi za jego cenne odkrycie. Po odejściu kardynała prof. Roux odezwał się do swych najbliższych: „Oto odwiedziny, które mi sprawiły największą radość. Teraz mogę odejść”. Istotnie niedługo potem Roux już nie żył. Na specjalne jego życzenie, zamiast licznych, posiadanych przezeń dekoracyj, do trumny włożono mu jedynie mały krucyfiks.

### **Śmierć Jezuita, wybitnego prawnika.**

Mangalore (Indje). Z Mangalore donoszą o śmierci O. Rosario, T. J. O. Rosario dożył lat 81, z czego 51 spędził w zakonie. Słynny adwokat przed wstąpieniem do klasztoru OO. Jezuitów był kolejno sekretarzem dwóch pierwszych biskupów-jezuitów w Mangalore. Głęboka jego wiedza prawnicza pozwoliła mu wybitną odegrać rolę w walce kościoła w obronie swoich praw w Indjach.

Zyje jeszcze jego brat, także Jezuita oraz 5 siostr, które są zakonnicami, najmłodsza karmelitanką. Jego matka wstąpiła po śmierci męża do klasztoru karmelitanek. Miała wtedy lat 60. Zmarła, licząc lat 86.